

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **J. K.**

skazanego z art. 152 § 2 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11§ 2 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 25 maja 2016 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 października 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 3 lipca 2015 r.

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W kasacji wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 października 2015 r. obrońca skazanego postawił następujące zarzuty:

- 1) w zakresie przypisania czynu z art. 65 § 1 k.k. rażące naruszenie prawa procesowego w szczególności art. 7 k.p.k. mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia przez wyrażenie poglądu, że wyjaśnienia E. W. zawierające oświadczenie o treści: „nie wiem ile na tym zarabiał”, mogą stanowić dowód uczynienia sobie stałego źródła dochodu z popełniania przestępstwa przez J. K., bez porównania tej informacji z wymową innych zgromadzonych w postępowaniu

dowodów wskazujących na to, że inna osoba niż oskarżony dokonywała wypłat pieniędzy z rachunku bankowego, co nakazuje domniemania E. W. o osiągnięciu korzyści potraktować wyłącznie jako - wymagającą dowiedzenia - informację o faktach, wskutek czego doszło do przedwczesnego i niezasadnego przyjęcia za udowodnioną okoliczność, że J. K. uzyskiwał stały dochód z przestępstw, w następstwie czego doszło do - zabronionego regułą z art. 5 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r.) rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nieusuniętych w postępowaniu dowodowym;

2) w zakresie przypisania oskarżonemu dopuszczenia się przestępstw stanowić mających występki z art. 152 § 2 k.k. naruszenie art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 7 ust. Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i art. 1 § 1 kodeksu karnego w powiązaniu z wzorcem konstytucyjnym zawartym w art. 2 i w związku z art. 115 § 1 kodeksu karnego - przez wyrażenie poglądu, że z faktu braku „podważania praktyki sądowej” w zakresie uznania, że „ustawą”, o jakiej traktuje art. 152 § 2 kodeksu karnego - jest ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży pomieszczona w Dzienniku Ustaw nr 17 poz. 78 z 1993 roku, podczas gdy zasada *nullum crimen sine lege* wymaga określenia znamion przestępstwa w ustawie karnej obowiązującej w chwili popełniania czynu, co w sytuacji, gdy ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. nie jest takiego rodzaju aktem prawnym, powinno dojść do odmiennej oceny prawnej zachowania skazanego J. K. i doprowadzić do jego uniewinnienia od przypisanych mu zarzutów dopuszczenia się występków z art. 152 § 2 (w jednym wypadku art. 152 § 3) kodeksu karnego.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w R. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odnosząc się do zarzutu pierwszego kasacji podnieść trzeba, że obrońca już w apelacji kwestionował przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, iż J. K. uczynił sobie stałe źródło dochodów z popełniania przestępstw z art. 152 k.k. Zauważyć w tym miejscu należy, że Sąd pierwszej instancji wskazał, iż oskarżony przedsięwziął różne działania mające na celu dostarczanie określonym osobom przesyłek

zawierających środki wczesnoporonne, a czynił to przy tym po to, aby osiągnąć korzyść majątkową dla siebie i innej nieustalonej osoby. Zdaniem Sądu *meriti* przemawiało za tym doświadczenie życiowe oraz treść wyjaśnień E. W. Sąd Okręgowy wskazał też, z jakich powodów przyjął, iż sprawca uczynił sobie z przestępstw stałe źródło dochodów. W omawianej kwestii - ustosunkowując się do zarzutów apelacji - obszernie wypowiedział się następnie Sąd odwoławczy. Sąd ten zaaprobował wywody Sądu *meriti*, odwołując się w tej mierze do doświadczenia życiowego oraz przywołanej przez ten organ treści wyjaśnień E. W. Obecnie sposób odniesienia się do zarzutów apelacji kwestionuje w kasacji obrońca. Od razu podkreślić trzeba, że nie stawia on jednak zarzutu naruszenia przepisów dotyczących kontroli odwoławczej, a to art. 433 § 2 k.p.k. czy raczej - skoro skarżący podważa w istocie sposób odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów apelacji - art. 457 § 3 k.p.k. Podnosi on natomiast zarzut obrazy art. 7 k.p.k., co nie może się okazać skutecznym zabiegiem, gdyż Sąd odwoławczy nie przeprowadzał w sprawie niniejszej żadnych dowodów, ani nie dokonywał ich oceny, a kontrolował jedynie wyrok Sądu pierwszej instancji. Nie mógł zatem naruszyć art. 7 k.p.k.

Przypomnieć trzeba, że E. W. podała do protokołu swego przesłuchania: „Wiem, że opłata za taką przesyłkę wynosiła około 1000 zł. Nie potrafię powiedzieć ile K. płacił za leki znajdujące się w konkretnej przesyłce. Nie wiem ile na tym zarabiał”. Biorąc pod uwagę kontekst tej wypowiedzi oskarżonej, trafne są zatem wnioski Sądu odwoławczego. Wywody kasacji w tym zakresie to jedynie polemika. Trzeba podkreślić jednak i to, że Sąd odwoławczy, jak i uprzednio Sąd pierwszej instancji, odwoływały się w omawianej kwestii nie tylko do wyjaśnień oskarżonej, ale również - i to nawet w pierwszej kolejności - do doświadczenia życiowego. Zauważyć w tym miejscu należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna wywodzi się zasadnie, iż ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także wypływać z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na której podstawie doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktyczne istotnie wystąpiły (zob. np. wyroki SN: z dnia 4 października 1973 r., III KR 243/73, LEX nr 18711, z

dnia 2 grudnia 2008 r., III KK 221/08, LEX nr 495316, czy z dnia 16 lipca 2013 r., WA 15/13, LEX nr 1341300). Powyższe oznacza więc, że dla przypisania J. K. w niniejszym procesie działania w warunkach art. 65 §1 k.k. nie jest konieczne oparcie ustalenia w tym przedmiocie na jakimś konkretnym dowodzie, a z uwagi na realia sprawy wystarczające jest już samo odwołanie się do doświadczenia życiowego. Skoro bowiem nie budzi wątpliwości, że działanie sprawcy nakierowane było na osiągnięcie korzyści majątkowej m.in. dla siebie oraz że określone sumy pieniężne były przekazywane w zamian za uzyskane środki wczesnoporonne, a przy tym skazany dopuścił się w okresie około 2 lat ponad 50 zachowań, które zakwalifikowano z art. 152 k.k., to można mówić o stałości i regularności dochodów, a w konsekwencji przypisanie mu popełniania przestępstw w warunkach art. 65 § 1 k.k. było w pełni zasadne.

Na koniec zauważyć trzeba, że autor kasacji podważa w istocie ustalenia faktyczne, skoro kwestionuje przyjęcie przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie, iż J. K. uczynił sobie stałe źródło dochodów z popełniania przestępstw z art. 152 k.k. Takie postąpienie nie może okazać się skuteczne, jako że nie można w kasacji kwestionować ustaleń faktycznych. Mając na uwadze podniesione wcześniej okoliczności zarzut ten uznać trzeba za oczywiście bezzasadny.

Ustosunkowując się natomiast do drugiego zarzutu wskazać trzeba, że kwestie nim objęte były już zasadnie analizowane przez Sąd odwoławczy w związku z zarzutem z pkt 1.1. apelacji, a skarżący znów nie zarzuca naruszenia przez ten Sąd przepisów związanych z kontrolą odwoławczą (art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.).

Słusznie wywiódł już Sąd Apelacyjny, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż norma prawa karnego sformułowana jest zwykle przez pełny opis znamion zabronionego (i karalnego) zachowania. Taka budowa normy prawnej jest regułą, co łączy się z zasadą określoności (od początku) przestępstwa w ustawie karnej. Prawo karne zna jednak sytuacje, w której opis czynu zabronionego nie jest kompletny i wymaga dopełnienia (uzupełnienia) w przepisie odrębnym, zamieszczonym w innym akcie prawnym. Nie musi to być przy tym zawsze akt zaliczany do prawa karnego, w ścisłym ujęciu. Nie musi to być nawet akt normatywny rzędu ustawy, może być to akt niższej rangi (zob. wyrok

SN z dnia 21 grudnia 1995 r., II KRN 158/95, LEX nr 24869; zob. też postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2009 r., I KZP 29/08, LEX nr 477671).

Podkreślić trzeba, że na gruncie art. 152 k.k. nie budzi żadnych wątpliwości, tak w doktrynie (zob. np. J. Giezek, Komentarz do art.152 Kodeksu karnego, LEX/el. 2014, teza 10., czy A. Marek, Komentarz do art.152 Kodeksu karnego, LEX/el. 2010, teza 1.), jak i w orzecznictwie (zob. np. postanowienie SN z dnia 26 marca 2009 r., I KZP 2/09, LEX nr 486166, czy uzasadnienie wyroku SA w Katowicach z dnia 30 września 2008 r., II AKa 231/08, LEX nr 477588), iż przerwanie ciąży (a także - jak w sprawie niniejszej - udzielenie pomocy do takiego zachowania) realizuje znamiona przestępstwa wówczas, gdy zostało dokonane z naruszeniem przepisów ustawy, zaś warunki dopuszczalności przerwania ciąży regulowane są w (obowiązującej w chwili czynu, jak i obecnie) ustawie z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. Nr 17, poz. 78 ze zm.). Na okoliczności te zwracał już uwagę Sąd Apelacyjny. Słusznie wskazał również ten Sąd, że kodeks karny nie przewiduje warunków dopuszczalności przerywania ciąży. Nie budzi też wątpliwości - także w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w tym w przywołanych w kasacji orzeczeniach tego organu - możliwość dookreślenia znamion czynu zabronionego w innej ustawie, choćby i ustawie niemającej *stricto* karnego charakteru, która reguluje określoną problematykę. Jest to zresztą dość powszechna praktyka na gruncie przepisów kodeksu karnego (np. art. 121 § 1 k.k., art. 142 § 1 k.k., art. 211a k.k., czy art. 264 § 1 k.k.). Przyjęcie w art. 152 k.k. znamienia czynu zabronionego w postaci „przerywania ciąży z naruszeniem przepisów ustawy” nie oznacza naruszenia zasady *nullum crimen sine lege* w aspekcie, o jakim mowa w uzasadnieniu kasacji, skoro warunki dopuszczalności przerywania ciąży opisane są w ustawie, a brak jest wymogu, aby musiała to być ustawa o charakterze ustawy karnej. Precyzując powyższe w nawiązaniu do argumentacji z uzasadnienia kasacji dotyczącej art. 115 § 1 k.k., stwierdzić należy, że sam czyn zabroniony (tj. czego czynić nie wolno) określony jest w ustawie karnej właśnie w art. 152 k.k., natomiast jego doprecyzowanie następuje w oparciu o regulację powołanej ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. Nie może budzić również wątpliwości, że czyn zabroniony z art. 152 k.k. określono w sposób maksymalnie

dokładny, skoro ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. wskazuje warunki, gdy przerwanie ciąży jest dopuszczalne, z czego można wyprowadzić czytelny wniosek, że przerwanie ciąży w warunkach odmiennych niż wskazane w tej ustawie skutkuje właśnie „przerwaniem ciąży z naruszeniem przepisów ustawy”. Tym samym spełniony jest wymóg maksymalnie dokładnej określoności omawianego czynu zabronionego.

Biorąc to wszystko pod uwagę uznać trzeba, że zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Stanowi on w zasadzie polemikę z wywodami Sądu Apelacyjnego. Również odwoływanie się w uzasadnieniu kasacji do trafnych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nie świadczy o tym, że w sprawie niniejszej doszło do obrazy przez Sąd drugiej instancji powołanych w tym zarzucie przepisów prawa.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

kc